

Nie ustaję w odkrywaniu świata

5 września 2023

Franciszek Mazurek po wojnie 6 kilometrów brnął po błocie do szkoły w Szczepieszynie ubrany w za duże trzewiki z demobilu, sowieckie wojskowe spodnie, niemiecki mundur i czapkę ułańską, kupione przez ojca na targu. Bardzo pragnął się kształcić, a w latach powojennych nie było to takie łatwe. Potem tuż po śmierci Stalina został nauczycielem języka rosyjskiego w liceum na Lubelszczyźnie. To opowieść o jego życiu, ale i pasji, którą jest poznawanie i zrozumienie współczesnego świata, w której wspierają go żona, córka i pozostali członkowie rodziny. Ostatnio zafascynował się sztuczną inteligencją.

Źródło: Radio Lublin